

Albert Meszorer

O Szymonie Rundsteinie

Palestra 2/2(6), 89-93

1958

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

O Szymonie Rundsteinie

Szymon Rundstein w zadziwiający sposób łączył głęboką wiedzę uczonego z umiejętnościami prawnika praktyka. Wyniki jego działalności w zakresie pracy naukowej szły stale w parze z osiągnięciami w pracy zawodowej, przy czym aktywność jego nie ograniczała się do ram jednej gałęzi prawa. Był on, co rzadko chyba się zdarza, autorem wybitnych prac z zakresu teorii prawa, prawa cywilnego, prawa międzynarodowego, prawa państwowego, międzynarodowego prawa prywatnego i historii prawa, sprawując jednocześnie w ciągu blisko dwudziestu lat obowiązki radcy prawnego bądź naczelnika wydziału prawnego lub doradcy Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Pomimo tak rozległych dziedzin pracy teoretycznej i praktycznej Szymon Rundstein wywiązywał się z wielokrotnie powierzanych mu innych funkcji w sposób godny wyróżnienia: był w różnych kadencjach członkiem Naczelnej Rady Adwokackiej, współredaktorem pisma „Themis Polska“, członkiem Komitetu Redakcyjnego „Orzecznictwa Sądów Polskich“ i „Orzecznictwa Sądów Najwyższych w sprawach podatkowych i administracyjnych“, wreszcie spełniał jako adwokat cywilista czynności radcy prawnego różnych instytucji.

Poczynając od udziału w pracach delegacji polskiej na konferencję pokojową w Wersalu. Szymon Rundstein uczestniczył w pracach związanych z zawarciem szeregu innych traktatów i umów międzynarodowych, był członkiem powołanej przez Ligę Narodów komisji dla progresywnej kodyfikacji prawa międzynarodowego i wykładowcą Akademii Prawa Międzynarodowego w Hadze. Przy tak obfitym zasięgu zajęć, z pełną gotowością i gorliwością objął obowiązki profesora prawa międzynarodowego na Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie w okresie międzywojennym.

Urodzony w Warszawie w 1877 r., ukończył studia prawnicze w Warszawie w 1898 r. z odznaczeniem za pracę „Ludność wieśniacza ziemi halickiej w XIV wieku“. Następnie uzyskał tytuł doktora praw w Heidelbergu. Odmówiwszy przyjęcia proponowanej mu w Berlinie docentury, powrócił do Warszawy w 1905 r. Od tej daty rozpoczyna się okres działalności Rundsteina w Warszawie jako adwokata i jako uczonego, autora licznych prac naukowych.

W okresie okupacji hitlerowskiej Rundstein pozostał w Warszawie, zachowując w czasie najcięższych prześladowań niezłamana jasność umysłu, subtelność widzenia, czar wielkiej osobistej kultury.

Szymon Rundstein zginął w 1942 r., uduszony w komorze gazowej w Treblince. W ten sposób zakończył życie ten wybitny w skali światowej przedstawiciel nauki prawa międzynarodowego, ginąc wskutek potwornego naruszenia zasad tego prawa przez oprawców hitlerowskich.

W przemówieniu na Akademii Żałobnej ku czci adwokatów, którzy zginęli lub zmarli w czasie okupacji, wygłoszonym w dniu 24 listopada 1946 r., adw. Stanisław Janczewski podniósł, że Szymon Rundstein, człowiek głębokiej wiedzy, znakomity znawca prawa międzynarodowego, był prawdziwą ozdobą adwokatury warszawskiej, brał udział w licznych zjazdach i konferencjach międzynarodowych, na których wzbudzał podziw swoją erudycją i umiejętnością rozstrzygania zawiłych zagadnień prawnych.

Jakkolwiek Rundstein odszedł spośród żyjących, pozostała po nim jego bardzo bogata twórczość naukowa, jego utrwalone w formie drukowanego słowa myśli, które niejednokrotnie mają nieprzemijającą, a nawet szczególnie aktualną wartość.

Ta puścizna nie może i nie powinna pozostać bez omówienia. Wiąże się ona jak najściślej z osobowością Szymona Rundsteina, stanowiąc wzór precyzji i subtelności prawniczej, a często także wyraz niezwykle trafnego przewidywania kierunku rozwoju wydarzeń.

Dlatego we wspomnieniu o Szymonie Rundsteinie należy tak silnie zaakcentować znaczenie jego pracy „Zagadnienie teorii prawa w orzecznictwie cywilnym Sądu Najwyższego“, którą ogłoszono w „Palestrze“ w grudniu 1937 r. oraz w styczniu i lutym 1938 r.

Rundstein podkreśla w swej pracy prawotwórcze znaczenie orzecznictwa, podkreśla, że rozumowania Sądu Najwyższego przekształcają rozumienie normy prawnej odpowiednio do ocen etycznych, stwierdza, że skryształizowanie się orzecznictwa idzie w parze ze „starzeniem się ustawy“. Orzecznictwo ustala, że pewne wartości moralne są wytycznymi decydującymi w ocenie prawnej. Mówiąc o stosunku doktryny i nauki prawa do praktyki, Rundstein wypowiada pogląd, że doktryna i praktyka znajdują się w stosunku akcji i reakcji: z jednej strony nie można pominąć przy stosowaniu normy poglądów teoretycznych, z drugiej zaś strony wypowiedzi jurysprudencyjne, wykazując niekiedy mylność poglądów teoretycznych, wpływają na przekształcenie doktryny.

Rundstein podziela pogląd, że kodeks zobowiązań nadaje normie słusznościowej charakter normy ustawowej, że podnosi słuszność do godności

normy prawnej w tych wypadkach, gdy uznaje to za konieczne do zapobieżenia konfliktowi prawa z życiem.

Wymaga podkreślenia następujące, tak istotne ujęcie zakresu obowiązków Sądu Najwyższego przy ocenie znaczenia i sensu normy:

„Sąd Najwyższy, nie będąc sądem meriti, przez ocenę znaczenia i sensu normy, sięgać musi do 'głębi' rzeczy. Sądzi więc 'au fond' w tym rozumieniu, które mu nadaje poeta:

.Au fond — to tam, gdzie rdzeń i sedno;
Gdzie sprawy grunt i spód; to coś,
Co samo przez się jest i jedno,
Idea przechodząca wskroś'.

(Tuwim: Z wierszy o państwie).”

Ogólne zasady prawa jako podstawa rozstrzygnięcia są brane pod uwagę wówczas, gdy w przepisach ustawowych istnieje rozbieżność lub gdy wykazują one oczywiste luki. Ogólne zasady mogą być sformułowane wyraźnie w tekście ustawy. Są one wówczas wskazaniem naczelnym, kwalifikującym pewną instytucję, są wyrazem idei przewodnich skryształizowanych w danym systemie prawa. Jednakże nie zawsze muszą być wyrażone i ustalone; mogą wynikać pośrednio z przewodniej myśli systemu.

Recenzując w „Palestrze“ w 1935 r. pracę „Kwestia agrarna i ruch włościan w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX wieku“ Rundstein podkreśla, że „to, co jest mgliste i niejasne, pełne luk w prawie piśnianym, nabiera życia i barw, gdy naświetlone zostaje przez analizę rzeczywistości prawnej“. Podnosi wagę badania „rzeczywistej rzeczywistości“ prawa, zaznaczając, że wiele tekstów najuroczyściej ogłaszanych jest martwym balastem i albo nie są one stosowane, bo brak przepisów wykonawczych, albo też są stosowane tak, że cel prawa zostaje przeinaczony; często-kroć są one zniekształcane w powodzi okólników albo też po prostu sabotowane przez niechęć biurokracji.

Rundstein był członkiem Międzynarodowego Instytutu Unifikacji Prawa Prywatnego w Rzymie i w związku z pracami tego Instytutu ogłosił w „Palestrze“ w 1936 r. większą rozprawę pt. „Międzynarodowe ujednotajnienie sądownictwa polubownego“.

W 1929 r. Rundstein ogłosił pracę pt. *La justice internationale et la protection des intérêts privés*, analizując w niej zagadnienie praw podmiotowych jednostki w prawie narodów w związku z sądownictwem i rozjemstwem międzynarodowym.

W opracowaniu Rundsteina (w kilku wydaniach) ukazał się w ramach tekstów ustaw Hoesica tekst ustawy o obywatelstwie Państwa Polskiego z odpowiednimi uwagami komentującymi i tezami. Wydawnictwo to miało w okresie międzywojennym duże znaczenie dla praktyki w zakresie stosowania wspomnianej ustawy.

W 1928 r. Rundstein wydał pracę pt. „Kodyfikacja prawa międzynarodowego“. Jest to szkic dotyczący działalności kodyfikacyjnej rozwijanej pod auspicjami Ligi Narodów. W pracy tej stwierdził między innymi, że brak pewności prawnej jest jedną z najpoważniejszych przeszkód na drodze do urzeczywistnienia sądownictwa przymusowego w prawie międzynarodowym, ale zarazem jest również główną przyczyną uniemożliwiającą należytą intensyfikację świadomości mocy obowiązującej norm prawa narodów, jest źródłem naigrwania się z przepisów i ich opacznej interpretacji, jest, jednym słowem, potężnym hamulcem działalności zmierzającej do zacieśnienia stosunków pomiędzy państwami.

W 1931 r. Rundstein ogłosił w „Palestrze“ artykuł „O nowoczesnych tendencjach prawa konstytucyjnego“. W artykule tym autor wypowiada się za kontrolą sądową w zakresie konstytucyjnej ważności zwykłego ustawodawstwa stwierdzając, że stworzenie takich zapewnień byłoby rzeczą nad wyraz pożądaną. Nic bowiem tak nie łagodzi konfliktów, jak przekazanie sporów wzbudzających nasilenie rozdzwieńków politycznych do rozstrzygnięcia instancji bezstronnej, jak świadomość, że ta instancja bezstronna, według beznamiętnych wskazań prawa, spór zawyły rozstrzygnie ostatecznie mocą swego orzeczenia. Oczywiście tak sformułowany pogląd Rundsteina może być uważany za dyskusyjny, jednakże całość artykułu świadczy o tym, że Rundstein reprezentował stanowisko wskazujące na wyższość ustroju demokratycznego nad uznaniem nieodpowiedzialności władzy wykonawczej związanej z właściwościami osoby kierowniczej, a ponadto podkreślał wagę kontroli parlamentu i opinii publicznej, bez której — jego zdaniem — nie może być prawdziwej demokracji.

Te właściwości wymienionej pracy Rundsteina wskazują na to, że na jego światopoglądzie nie zaważyła w sposób ostateczny linia rozwojowa ugruntowanej przez Kelsena normatywistycznej teorii prawa.

Jakkolwiek znana książka Rundsteina „Zasady teorii prawa“, wydana w 1923 r., jest oparta na założeniach normatywistycznej teorii prawa Kelsena i wyciąga z tych założeń wnioski z daleko idącą ścisłością, to jednak Rundstein w innych swoich pracach opierał się na światowej literaturze prawniczej w ogóle, na dorobku doktryny i orzecznictwa polskiego i zagranicznego, a zatem wyzwolił się od hołdowania wzorom myśli niemieckiej, jakiemu uległ pisząc „Zasady teorii prawa“.

Jak wyżej wspomniano, Rundstein w pełnej mierze doceniał badanie „rzeczywistej rzeczywistości“ stosowania prawa w praktyce codziennego życia, w orzecznictwie sądowym i wykładni administracyjnej, odchodząc od formalizmu normatywistycznej teorii prawa, teorii w istocie wstecznej, związanej z metodą formalnodogmatyczną.

Gdy normatywizm u Kelsena w ostatecznym wyniku reprezentuje negację suwerenności państwa, Rundstein w swej pracy „Idea prawa narodów“ nie atakuje zasad suwerenności.

W całej swej działalności praktycznej jako sędzieja Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej w Hadze, jako uczestnik prac kodyfikacyjnych w zakresie prawa międzynarodowego, jako uczonego — Rundstein starał się o zapewnienie rzeczywistych gwarancji podmiotom prawa międzynarodowego, tj. państwom i obywatelom tych państw, o ile obywatele ci powinni być uznani za podmioty tego prawa. Wyrazem tego, jak bliskie były Rundsteinowi idee postępu, było objęcie przezeń katedry w Wolnej Wszechnicy Polskiej.

Wyżej omawiane prace Rundsteina, późniejsze od książki „Zasady teorii prawa“, miały niewątpliwie na względzie pełne poszanowanie praw jednostki zarówno w stosunkach wewnątrzpaństwowych, jak i w stosunkach międzynarodowych, miały na względzie stworzenie gwarancji praw obywateli.

W ostatecznym wyniku należy uznać, że Szymon Rundstein swą działalnością naukową i praktyczną zmierzał do dania wyrazu wierności zasadom demokratycznym, oczywiście rozumianym w sposób jemu właściwy z uwzględnieniem warunków epoki, w której żył i działał dla dobra Polski i jej obywateli.

Albert Meszorer